

**Wyrok z dnia 18 czerwca 1998 r.**

**I PKN 167/98**

**1. Przepis art. 58 KC nie może stanowić podstawy prawnej unieważnienia aktu mianowania nauczyciela, który nie miał kwalifikacji do zatrudnienia na tym stanowisku.**

**2. Przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357) określają wyczerpująco sposoby i przyczyny ustania stosunku pracy nauczyciela mianowanego, wobec czego przepisy Kodeksu pracy o rozwiązywaniu umów o pracę nie mają w tym zakresie zastosowania.**

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 1998 r. sprawy z powództwa Feliksa M. przeciwko Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu w F. o uznanie za bezskuteczne uchylene aktu mianowania i dekretu przeniesienia, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 4 grudnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Feliks M. wnosił o uznanie za bezskuteczne dokonanego pismem z dnia 16 czerwca 1997 r. uchylene aktu mianowania go na stanowisko nauczyciela w szkole podstawowej w M. z dnia 4 lipca 1984 r. i dekretu przeniesienia z Liceum Ogólnokształcącego w K. do Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w F. z dnia 12 sierpnia 1985 r.

W odpowiedzi na pozew Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w F. podniósł, że mianowanie Feliksa M. nastąpiło z naruszeniem art. 10 ust. 2 pkt 5

ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. Nr 3, poz. 19 ze zm.), albowiem nie miał on kwalifikacji określonych w rozporządzeniu Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 24 sierpnia 1982 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudniać nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia (Dz. U. Nr 29, poz. 206), powoływany dalej jako „ rozporządzenie”.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Strzyżowie, wyrokiem z dnia 10 września 1997 r. [...] uznał za bezskuteczne uchylenie powodowi aktu mianowania z dnia 4 lipca 1984 r. oraz dekretu przeniesienia [...], dokonane przez stronę pozwaną pismem z dnia 16 czerwca 1997 r. Sąd ustalił, że Feliks M. pismem z dnia 4 lipca 1984 r. został mianowany od 1 września 1984 r. na stanowisko nauczyciela w szkole podstawowej w M. Pismem z dnia 24 sierpnia 1984 r. [...], przeniesiono go z dniem 1 września 1984 r. na stanowisko nauczyciela matematyki w Liceum Ogólnokształcącym w K. Na podstawie pisma z 12 sierpnia 1985 r. [...] przeniesiony został następnie na stanowisko nauczyciela w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w F. Pismem z dnia 16 czerwca 1997 r. [...] strona pozwana uchyliła akt mianowania Feliksa M. stwierdzając, że jego zatrudnienie jest od 4 lipca 1984 r. zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę na czas nie określony. W latach 1975 - 1982 powód studiował na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii - Studium Zaoczne - kierunku matematyka - specjalność nauczycielska [...]. Studia ukończył, lecz nie złożył egzaminu magisterskiego. W ocenie Sądu powód spełniał warunki do mianowania na stanowisko nauczyciela w szkole podstawowej. Według § 3 rozporządzenia MOiW z dnia 24 sierpnia 1982 r. warunkiem mianowania było ukończenie studiów wyższych z przygotowaniem pedagogicznym albo ukończenie studiów wyższych bez przygotowania pedagogicznego i studium pedagogicznego. W innych przepisach rozporządzenia wymagania do mianowania określone zostały odmiennie - np. w § 4 tego aktu ukończenie studiów wyższych i posiadanie tytułu zawodowego magistra. Z tego należy wnosić, że ukończenie studiów wyższych było równoznaczne z uzyskaniem absolutorium szkoły wyższej. Znajdująca się w aktach osobowych powoda umowa o pracę jest fikcyjna; z jej treści wynika, że została zawarta 1 września 1985 r. przez ówczesnego dyrektora Ośrodka Edwarda P. podczas, gdy faktycznie sporządził ją obecny dyrektor tej placówki Władysław C. w dniu 16 czerwca 1997 r. Powód jej nie podpisał. Umowa ta nie może zatem stanowić podstawy stosunku pracy.

Wyrok ten strona pozwana zaskarżyła apelacją i podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 10 ust. 2 Karty Nauczyciela w związku z §§ 3, 4 i 8 rozporządzenia MOiW z dnia 24 sierpnia 1982 r. wniosła o jego zmianę i oddalenie powództwa lub o uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Zdaniem apelującego Sąd błędnie przyjął, że Feliks M. miał w chwili mianowania wyższe wykształcenie. Uzyskał absolutorium ale nie ukończył studiów, gdyż nie obronił pracy magisterskiej. Zgodnie z art. 149 ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym ukończenie studiów jest równoznaczne z otrzymaniem dyplomu. Strona pozwana wywodziła dalej, że akt mianowania Feliksa M. z dnia 4 lipca 1984 r. „spełnia przesłanki bezprawności czynności prawnej, o których mowa w art. 58 Kodeksu cywilnego i jako taki daje podstawy do uznania tego aktu za nieważny”. Powyższe dotyczy także dekretu przeniesienia. Powód został zobowiązany do uzupełnienia wykształcenia, czego dotychczas nie zrobił, naruszając tym samym art. 12 ust. 3 Karty Nauczyciela.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 4 grudnia 1997 r. [...] oddalił apelację. Jego zdaniem, Sąd pierwszej instancji poprzez analizę § 3 ust. 1 i § 4 pkt 1 i 2 rozporządzenia z dnia 24 sierpnia 1982 r. prawidłowo ustalił, że w chwili mianowania powód spełniał warunki kwalifikacyjne. Strona pozwana błędnie powołuje w apelacji art. 149 ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym. Akt mianowania został wydany w 1984 r. i zgodnie z zasadą *lex retro non agit* ustawa ta nie może mieć w sprawie zastosowania. Dalszy wywód prawny ma oparcie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1997 r., I PKN 57/96, i jest powtórzeniem jego tez. Przepisy Karty Nauczyciela nie określają skutków wydania aktu mianowania z naruszeniem przepisu art. 10 ust. 2 pkt 5. Mianowanie nie jest decyzją w rozumieniu Kodeksu postępowania administracyjnego. Dokonujący tej czynności dyrektor szkoły nie jest organem administracji publicznej w rozumieniu art. 1 § 1 pkt 1 i § 2 pkt 1 KPA. Art. 98 Karty Nauczyciela odsyła w sprawach odmiennie nie uregulowanych do przepisów Kodeksu pracy. Akt mianowania jest wobec tego czynnością z zakresu prawa pracy. Karta Nauczyciela określa przyczyny ustania stosunku pracy nauczyciela wyczerpująco. Nie ma wśród nich uchylenia aktu mianowania.

Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w F. zaskarżył powyższy wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego, a to art. 9 ust.

1 pkt 1 i art. 10 ust. 2 pkt 5 Karty Nauczyciela w związku z §§ 3, 4 i 8 rozporządzenia MOiW z dnia 24 sierpnia 1982 r. oraz art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 14, poz. 113 ze zm.), strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a także o zasądzenie od powoda kosztów procesu. W dydaktycznym wywodzie skarżący poucza Sądy z jakiego zakresu wiedzę powinny posiadać. Powinny więc być im znane przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 4 maja 1982 r., w tym także art. 94 ust. 1, zgodnie z którym „absolwent szkoły wyższej otrzymuje dyplom ukończenia studiów”, powinny wiedzieć, że słowo „absolwent” znaczy „... ten, kto ukończył szkołę...”, powinny rozumując a contrario, wyprowadzić stąd jedynie logicznie możliwy wniosek, że „osoba która nie otrzymała dyplomu ukończenia studiów nie jest absolwentem czyli tym, kto ukończył szkołę”. Zastanawia się dalej skarżący czy Sąd Wojewódzki w Rzeszowie dopuściłby do aplikowania osobę nie posiadającą dyplomu ukończenia studiów prawniczych. Powód nie przedstawił dyplomu ukończenia studiów, lecz jedynie zaświadczenie z dnia 21 listopada 1983 r. o stanie odbytych studiów. Jego mianowanie było czynnością naruszającą art. 9 ust. 1 pkt 1 i art. 10 ust. 2 pkt 5 Karty Nauczyciela, a dekret o przeniesieniu pozostawał w bezpośredniej sprzeczności z jej art. 18. Czynności te jako sprzeczne z prawem są zatem na podstawie art. 58 KC nieważne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie istotne są dwie kwestie - skuteczności prawnej aktów mianowania Feliksa M. na stanowisko nauczyciela w szkole podstawowej w M. i dekretu przeniesienia z Liceum Ogólnokształcącego w K. do Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w F. oraz skuteczności prawnej uchylenia tych aktów pismem strony pozwanej z dnia 16 czerwca 1997 r.

Zgodnie z art. 10 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. warunkiem mianowania na stanowisko nauczyciela jest posiadanie przez kandydata wymaganych kwalifikacji. W roku 1984 wymagania kwalifikacyjne określało rozporządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 24 sierpnia 1982 r. Nauczycielem szkoły podstawowej mogła zostać osoba, „ która ukończyła studia wyższe z przygotowaniem pedagogicznym albo studia wyższe bez tego przygotowania i studium pedagogiczne”

(§ 3 ust. 1). Sądy obu instancji ustaliły, że Feliks M. w chwili mianowania spełniał powyższe warunki. Ustalenie to skarżący kwestionuje. Zdaniem Sądu Najwyższego bezzasadnie. Rozporządzenie posługuje się dwoma różnym terminami, a to „ukończenie studiów wyższych” (np. §§ 3, 7) oraz „ukończenie studiów wyższych i posiadanie tytułu zawodowego magistra” (np. §§ 4, 5, 6). Znaczy to, że nie można tym określeniom nadawać identycznej treści. Sąd Najwyższy podziela stanowisko, że przez „ukończenie studiów wyższych” - magisterskich lub zawodowych - należy na gruncie rozporządzenia rozumieć uzyskanie absolutorium. Regulacja taka miała uzasadnienie w ówczesnym stanie kadrowym szkolnictwa. Była w założeniu przejściową, o czym świadczy złagodzenie rygorów kwalifikacyjnych w odniesieniu do nauczycieli szkół podstawowych na czas do 31 sierpnia 1990 r. (§ 3 ust. 2). Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 października 1991 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia (Dz. U. Nr 98, poz. 433) tego rodzaju wątpliwości nie budzi. Posługuje się ono bowiem inną terminologią. Kwalifikacje wiąże z posiadaniem dyplomu ukończenia studiów magisterskich, wyższych studiów zawodowych lub świadectwem ukończenia szkoły określonego typu.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że strona pozwana, mimo polemiki z ustaleniami Sądów w kwestii kwalifikacji zawodowych powoda, nie wskazała jako podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów o postępowaniu. Sąd Najwyższy jest w tej sytuacji związany ustaleniami stanowiącymi faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Zakładając jednak trafność prezentowanego przez stronę pozwaną, odmiennego niż przyjęty przez Sądy obu instancji poglądu co do spełnienia przez Feliksa Musiała wymagań kwalifikacyjnych, rozważenia wymaga problem dopuszczalności „wzruszenia” wadliwego aktu mianowania. Sąd w składzie orzekającym w rozpoznawanej sprawie bez zastrzeżeń podziela stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 1997 r., I PKN 57/96, (OSNAPIUS 1998 nr 4, poz. 112) oraz jego motywy. Akt mianowania nie jest decyzją administracyjną w rozumieniu art. 1 § 1 pkt 1 KPA i do oceny jego skuteczności prawnej przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie mogą być stosowane.

Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. jest ustawą szczególną w rozumieniu art. 5 KP. Znaczy to, że do stosunku pracy nauczycieli w materii nią nie uregulowanej sto-

suje się przepisy Kodeksu pracy. Także Karta Nauczyciela w art. 98 zawiera odesłanie do Kodeksu pracy w zakresie spraw wynikających ze stosunku pracy nie uregulowanych jej przepisami. Karta Nauczyciela reguluje tryb nawiązania, zmiany i rozwiązania stosunku pracy nauczyciela mianowanego wyczerpująco. Wśród sposobów ustania stosunku pracy nie ma „uchylenia aktu mianowania”, a wśród przyczyn jego rozwiązania dokonania aktu mianowania z naruszeniem przepisów o wymaganiach kwalifikacyjnych. Art. 20 i art. 23 tej ustawy wymieniają taksatywnie przyczyny i tryb rozwiązania stosunku pracy nauczyciela mianowanego, zaś art. 16 i art. 24 przyczyny ustania tego stosunku z mocy prawa ( wygaśnięcia).

Gdyby hipotetycznie przyjąć, że mianowanie Feliksa M. nastąpiło z naruszeniem art. 10 ust. 2 pkt 5 Karty Nauczyciela, do rozważenia pozostaje kwestia zastosowania do oceny skuteczności tego aktu art. 58 KC. Powołany przepis, zgodnie z art. 300 KP, należy do stosunków pracy stosować w sprawach nie unormowanych ustawodawstwem pracy odpowiednio i o ile nie pozostaje w sprzeczności z zasadami prawa pracy. Sprawa mianowania naruszającego przepisy o wymaganiach kwalifikacyjnych nie jest uregulowana ustawodawstwem pracy pozytywnie. Zakładając, że brak pozytywnego unormowania jakiejś sprawy jest synonimem jej nieunormowania, dla zastosowania w takiej sytuacji art. 58 KC konieczne jest wyprowadzenie z tego przepisu normy prawnej odpowiedniej dla stosunków pracy. Powstaje wówczas kwestia określenia owej „odpowiedniości”. Art. 58 § 1 KC dotyczy skuteczności czynności prawnych ze względu na ich zgodność z prawem. Podstawowe znaczenie ma w tym zakresie, w odniesieniu do czynności prawnych nawiązujących stosunek pracy, art. 18 KP. Przepis ten określa relację między treścią podstawy stosunku pracy a normami semiimperatywnymi. Już z tego faktu wynika, że art. 58 KC ma zastosowanie ograniczone do przypadków sprzeczności aktu mianowania z normami ściśle bezwzględnie obowiązującymi, z zasadami współżycia społecznego oraz dokonania go w celu obejścia prawa. Sankcja bezwzględnej nieważności ma w stosunkach pracy zastosowanie wyjątkowe. Zasada pewności sytuacji prawnej podmiotów stosunku pracy nakazuje czynności prawne dotyczące tego stosunku prawnego traktować jako ważne, choć unieważnialne.

Nadto, jedną z podstawowych zasad prawa pracy jest zasada ryzyka podmiotu zatrudniającego; także ryzyka osobowego. Pracownik może wobec tego ponieść konsekwencje wadliwości podstawy stosunku pracy tylko w takich przypadkach, gdy można mu przypisać winę za tę wadliwość. Błąd organu, nawet istotny,

sam przez się nie uzasadnia uchylenia się pracodawcy od złożonego oświadczenia woli w przedmiocie nawiązania stosunku pracy.

Z podanych wyżej względów kasacja jest bezzasadna. Dlatego też Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

=====